

Nag, Kamie

Klasyczne wizje już wyszły z mody
A nowoczesne uderzają jak podkowy
Widok odległy dalekie przeniesienie
Zostaną na Ziemi tylko kamienie
Kamień był i kamień bę dzie
Pustka od lat panoszy się wszę dzie
Zewnętrzne omamy wewnętrzne ciśnienie
Teraz zdychanie wczoraj bawienie
Kulminacyjny punkt przedstawienia
Czeka aż znikną urojenia
Kt&#oacute;re wytwarzane są z dnia na dzień
Smutek rozpacz strach i cień
Cień w oddali stracił swego pana
A na każdej myśli jest jakaś rana
Kt&#oacute;ra krwawi bardzo powoli
A pomnik życa niepewnie stoi
Jakby miał zaraz upaść stracić r&#oacute;wnowagę
Honor kamienia zachowajmy powagę
Zwolniony rytm odlicza czas
Do totalnej zagłady wszystkich mas
Konflikt pokoleń generacja X
Naprawdę dużo pracy wkłada się w ten mix
To jesteśmy my brudne demony przetrwania
Mam dosyć waszego kłamlowego szczekania
Człowieku m&#oacute;w prawdę albo spierdalaj
Jeśli chcesz istnieć to więcej się staraj
Masz prawo żyć i oddychać
A nie sw&#oacute;j świat w otchłań spychać
Myśli jak kamienie drzwi na drugą stronę
Zostaw mnie w spokoju ja już tonę
Kamień to ja jestem nieobecny
Jestem nieobecny ale organizm jest waleczny
Przeciwciała czy wy jeszcze żyjecie
Ja czy śmierć bę dzie pierwsza na mecie
Kamień to ja jestem nieobecny
Jestem nieobecny ale organizm jest waleczny
Przeciwciała czy wy jeszcze żyjecie
Ja czy śmierć bę dzie pierwsza na mecie
Wyczerpanie energii przeradza się w b&#oacute;l
Wypłynęła z żył życtodajna sę
A kości są już prawie rozpuszczone
Umęczone ciało przechodzi na drugą stronę
Poznajesz ten zapach to rzeka Styx
A szybki rytm to syntetyczny krzyk
Światło coraz bardziej oślepia
A stary przewodnik już na ciebie czeka
To on jest kamieniem bez duszy i twarzy
Nigdy nie płacze i nigdy nie marzy
Nie można go ominąć ani przekupić
A jego czujności nie da się upić
Demon żywych i opiekun zmarłych
Pieprzony złodziej praw humanitarnych
N.A.S. nie prowadzi kampanii reklamowej
Tylko przekazuje jak ciężko jest żyć z nało
Naszym nałogiem jest niezdrowy tryb życtia
Nie mamy nic złego do ukrycia
Niezależne poglądy i niezależna scena
Wyrte w myślach zapisane w genach
Kamień to ja jestem nieobecny
Jestem nieobecny ale organizm jest waleczny
Przeciwciała czy wy jeszcze żyjecie
Ja czy śmierć bę dzie pierwsza na mecie
Kamień to ja jestem nieobecny
Jestem nieobecny ale organizm jest waleczny

Przeciwciała czy wy jeszcze żyjecie
Ja czy śmierć będzie pierwsza na mecie
Przewodnik dał znak możesz zawracać
Do swego kamiennego świata
Światło się oddala czujesz że spadasz
Już nigdy na tym paśmie nie nadasz
Jesteś skażony jesteś zarażony
Tylko Tw&#oacute;j płacz i kościelne dzwony
Stare drzewo ma już chyba tysiąc lat
Ono widziało jak pokolenia niszcą świat
Prymitywnie albo z użyciem technologii
Gniew kamieni jest coraz bardziej srogi
Czekanie na sen modlitwa o sen
Dzień i noc - noc i dzień
Czekanie na sen modlitwa o sen
Dzień i noc - noc i dzień !